

„Dziennik Ustaw” opublikował nowelizację ustawy epidemicznej

30 listopada 2020

Nowelizacja ustawy epidemicznej poszerzyła ją o obowiązek zasłaniania ust i nosa, ale przepis może być niekonstytucyjny, bo to, kogo dotyczy nakaz, ma wskazywać rozporządzenie. Według Konstytucji ograniczenie swobód obywatelskich musi wynikać BEZPOŚREDNIO z ustawy a nie z rozporządzenia. Publikacja w „Dzienniku Ustaw” oznacza, że obowiązek wszedł w życie 29 listopada.[WM]

[Wyjaśnia to radca prawny Anna Kubala:](#) ustawa po nowelizacji „Brzmi teraz tak: „Art. 46b. W rozporządzeniu, o którym mowa w art. 46a, można ustanowić: 13) nakaz zakrywania ust i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu”. Przy wnikliwym czytaniu Konstytucji może się okazać, że takie sformułowanie wciąż jest z nią niezgodne. I po raz kolejny ocena czy tak jest zostanie przekazana do sądów, które będą decydowały czy takie sformułowanie w ustawie jest wystarczające do nakładania kar za brak maseczki czy być może dalej narusza Konstytucję i jej przepisy. Jedno jest pewne wykazanie tego przed sądem będzie dość trudne i bez profesjonalnej pomocy dość trudne do wypróbowania. Proszę uważać!”[WM]

W skrócie: PiS chciał zalegalizować nakaz zasłaniania ust i nosa, ale zamiast wskazać w ustawie kogo nakaz dotyczy i w jakich miejscach, wymyślił nielegalny odnośnik do rozporządzenia, które ma to określać. Zrobił się bałagan prawny i znikła PEWNOŚĆ PRAWNA, bo teraz jeden sad może uznać nakaz zasłaniania ust i nosa za legalny a inny za nielegalny! PiS znów zepsuł prawo![WM]

Uwaga! Poniższy materiał zawiera elementy propagandy epidemicznej rządu.[WM]

Koronawirus w Polsce odpuszcza? W ciągu ostatniej doby Ministerstwo Zdrowia zanotowało 11 483 nowych przypadków zakażenia COVID-19, potwierdzonych pozytywnym wynikiem testów laboratoryjnych. Z powodu COVID-19 zmarło 46 osób, natomiast z powodu współistnienia COVID-19 z innymi schorzeniami zmarło 237 osób. Łącznie w Polsce potwierdzono 985 075 przypadki zakażenia koronawirusem, w tym 17 029 osób, które zmarły.[SN]

Polityk Prawa i Sprawiedliwości podkreślił na antenie Polskiego Radia, że liczba zgonów w ostatnich tygodniach rosła. „Dzisiaj mamy niemal trzykrotnie mniej zgonów. Statystyki jednak są nadal zatrważające. To jest walka o życie i zdrowie Polaków. Musimy dyskutować jak ograniczyć transmisję koronawirusa oraz jak wspierać polskich przedsiębiorców i pracowników” – powiedział. Zaznaczył, że działania podejmowane przez rząd w ramach strategii walki z koronawirusem są najbardziej optymalne dla polskiej gospodarki. „Droga środka, którą wybrał premier Mateusz Morawiecki, jest najbardziej optymalna dla polskiej gospodarki. Mamy drugi najniższy poziom bezrobocia w całej Unii Europejskiej” – wskazywał.[SN]

Prawo i Sprawiedliwość potrafi działać szybko. Co prawda, o tym, że potrzebne są szpitale dla zakażonych koronawirusem rządzący przypomnieli sobie dopiero wtedy, kiedy w Polsce umierało kilkaset osób dziennie, ale kiedy trzeba było odebrać premie pracownikom ochrony zdrowia, władza zadziałała błyskawicznie.[S]

W „Dzienniku Ustaw” opublikowane zostały wczoraj dwie ustawy. Pierwsza z nich, przegłosowana przez większość sejmową miesiąc temu zakłada m.in. 100 proc. dodatki dla wszystkich pracowników ochrony zdrowia zaangażowanych w walkę z epidemią COVID-19. Takie rozwiązania znalazły się w jej ostatecznym brzmieniu dzięki senatorowi PPS Wojciechowi Koniecznemu, który zgłosił stosowne poprawki. Sęk w tym, że Sejm przyjął ją...przez

pomyłkę – posłowie PiS ponoć pomylili przyciski. Kaczyński ze wściekłością atakował potem Lewicę, zarzucając jej, że przez takie rozwiązania jak dodatki do pensji dla pracowników szpitali, Polska za chwilę może się znaleźć w ruinie.[S]

Niestety, nie wszyscy pracownicy ochrony zdrowia podczas epidemii zostali uznani za godnych otrzymania dodatku do pensji. Wicemarszałek Sejmu zapowiedział, że uchwalona zostanie ustawa korygująca i słowa dotrzymał. Na mocy przegłosowanego wczoraj dokumentu, pozbawieni 100 proc. zwiększenia wynagrodzenia zostaną m.in. lekarze godzinami udzielający teleporad osobom z podejrzeniem COVID19. Dodatku nie dostaną także osoby zatrudnione w podmiotach leczniczych, które przebywają w ob obowiązkowej kwarantannie i są w związku z tym niezdolne do pracy.[S]

Co ciekawe, PiS przypomniał sobie, że potrzebny jest personel do leczenia chorych. Stąd też, w ostatecznej ustawie znalazły się przepisy dotyczące ułatwienia zatrudniania w Polsce lekarzy specjalistów, którzy uzyskali kwalifikacje zawodowe poza Unią Europejską. Będą oni mogli być zatrudniani w systemie ochrony zdrowia po spełnieniu wymogów ustawowych (np. pod warunkiem posiadania co najmniej trzyletniego doświadczenia zawodowego jako lekarz specjalista).[S]

Autorstwo: Piotr Nowak [S]

Źródła: [Strajk.eu](https://strajk.eu) [S], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN]

Uzupełnienie i kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net [WM]